

MIEJSCE POLSKI W EUROPIE

Autorem wyżej wymienionej książki jest profesor Kazimierz Łastawski – dyrektor Instytutu Nauk Humanistycznych WAT, który od 2004 roku jest również zatrudniony jako kierownik Zakładu Europeistyki Instytutu Politologii UMK w Toruniu. Działalność badawcza Autora koncentruje się wokół europeistyki, metodologii badań politologicznych oraz polskiej racji stanu. Do jego naukowego dorobku należą między innymi *Polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii w latach 1945–1956*, *Dylematy współlistnienia*, *Racja stanu Rzeczypospolitej Polskiej* oraz *Historia integracji europejskiej*.

Na pierwszych stronach Autor dokonuje przeglądu współczesnych ujęć tożsamości narodowej. Dowodzi on, iż kształt koncepcji determinowany jest przez dyscyplinę naukową, w obrębie której powstaje (psychologia, socjologia, antropologia). Jedne z nich kładą nacisk na komponent etniczny tożsamości, a inne – jak choćby koncepcja Ernesta Gellnera – na komponent polityczny. Niemniej jednak łańcuch ewolucyjny przedstawia się zwykle następująco: tożsamość narodowa, tożsamość wspólnotowa i tożsamość europejska.

Rozdział pierwszy zakończony jest rozległą konkluzją, której kwintesencję stanowi zdanie (parafraza) - w zachodniej części Europy przeważały narodotwórcze funkcje państw; natomiast w Europie Wschodniej państwowotwórcze funkcje narodów.

Następnie Autor przedstawia podstawowe wyznaczniki tożsamości europejskiej, wspierając się, nie po raz pierwszy i nie po raz ostatni, obszernym rysem historycznym. Wśród podstawowych wartości wspólnych, zbliżających państwa europejskie, wymienia: bazę językową greki i łaciny, wspólne tradycje filozofii, nauki, literatury, sztuki; prawo rzymskie oraz idee chrześcijańskie. Natomiast do najważniejszych składników współczesnej tożsamości Europy (w świetle przyjętej 14 grudnia 1973 roku w Kopenhadze *Deklaracji o tożsamości europejskiej*) należą demokracja, rządy oparte na prawie, sprawiedliwość społeczna i szacunek dla praw człowieka. Nośnikiem tej tożsamości jest niezmiennie wielowiekowy dorobek kulturowy. Obecnie tożsamość europejska ulega jedynie nieznacznym modyfikacjom.

Kolejny rozdział nie ma już charakteru wprowadzającego, a w sposób bezpośredni dotyczy polskiej tożsamości w Europie, procesu jej kształtowania. Autor dokonuje przeglądu najważniejszych wydarzeń historycznych mających wpływ na ukształtowanie się polskiej tożsamości. Prowadzi on czytelnika od okresu państwa Polan aż po czasy nam współczesne, ze szczególnym wyeksponowaniem wpływu starożytnej Grecji, czy prawa rzymskiego.

Proces generowania polskiej tożsamości odbywał się, zdaniem Autora, poprzez przejmowanie najcenniejszych wartości europejskich (jak choćby wolności, czy równości) i przystosowywanie ich do warunków własnego kraju, z jednocześnie mu towarzyszącym trwaniem przy odmiennych zdobyczach kultury, języka i obyczajów. Autor nie zapomina również o dorobku Polaków, którzy na obczyźnie podtrzymywali polską tożsamość narodową. Wśród przywoływanych tu nazwisk,

warto

z pewnością wymienić Jana Lechonia, Juliana Tuwima, Czesława Miłosza, Witolda Gombrowicza czy Jerzego Giedroycia oraz Instytut Literacki w Paryżu wydający znany w całej Europie periodyk „Kultura”. Doceniony został również wkład polskich księży katolickich poza granicami.

Na uwagę zasługuje także z pewnością jedna z licznych konkluzji Autora zawartych w rozdziale III. Podkreśla w nim trwałość przywiązania Polaków do wartości narodowych w obliczu zmian ustrojowych, przesunięć granicznych, a nawet w najbardziej krytycznych okresach naszych dziejów: rozbicia dzielnicowego, najazdów w XVII wieku, czasu rozbiorów, okupacji w latach II wojny światowej oraz późniejszego uzależnienia od ZSRR. Ten socjologiczno-antropologiczny fenomen wyjaśniany jest tutaj za pomocą tradycji narodowych i religijnych, działalności kulturalnej państwa, a nade wszystko wagi i znaczenia języka narodowego, jako tych czynników, które są niezbędne do utrwalania i podtrzymywania wartości tożsamości narodowej.

Rozdział następny, który uważam za najbardziej godny uwagi z politologicznego punktu widzenia, jest w całości poświęcony charakterystycznym cechom polskiej tożsamości narodowej. Autor wymienia te, które na przestrzeni lat występowały ze zmienną intensywnością. Cechy te to: pozostałości tradycji sarmackich (szlacheckich), duże wpływy katolicyzmu, tradycje „przedmurza” Europy, pozostałości etosu romantycznego, tradycje tolerancji narodowej i religijnej, długotrwałe dążenia wolnościowe, odrębności charakteru narodowego. Dalej Autor dokonuje ich krótkiego opisu i

analizy wraz ze skutkami, czy też znaczeniem dla współczesnego życia społeczno-politycznego III RP. I tak dla przykładu, Autor dowodzi, iż niechęć Polaków, a zwłaszcza polityków, do kompromisów wynika z mentalności romantycznej. Pomimo tego, że to właśnie kompromisy są w demokratycznych społeczeństwach podstawą skuteczności działań politycznych. Dowiadujemy się stąd również, co oznacza „wolność po polsku”. Przejawami tego zjawiska są najczęściej notoryczna niechęć do władzy (jakakolwiek by ona nie była), do dyscypliny, posłuszeństwa czy do państwa w ogóle. Ponadto, wspieranie partyjniactwa i interesów grupowych bez zwracania uwagi na interes ogólny.

Na kolejny rozdział, składają się strony mówiące o prointegracyjnych czynnikach polskiego dziedzictwa narodowego. Powtórzona zostaje informacja o kształtowaniu się polskiej tożsamości pod wpływem tożsamości europejskiej. Mowa jest tu również o piętnie, jakie wycisnęła na Polsce przynależność i bliskie związki z tradycyjnymi (Ateny, Rzym, Paryż, Akwizgran – Aachen, gdzie znajduje się grób Karola Wielkiego) ośrodkami Europy oraz tak zwanymi centrami nowego europeizmu: Bruksela, Strasburg, Maastricht, Amsterdam.

Znacznie więcej miejsca i uwagi poświęca Autor problemowi barier integracyjnych polskiej tożsamości narodowej, których omówienie stanowi już ostatni rozdział recenzowanej monografii. W pierwszej kolejności jest mowa o pozostałościach etosu szlacheckiego. Płynące stąd zagrożenia dla integracji to: szlachecka niechęć do silnej władzy, mit szczególnego posłannictwa narodu polskiego i pojawiająca się niekiedy wyniosłość wobec mniejszych sąsiadów.

Kolejne bariery stanowią: niedomogi działalności władz państwowych (tak zwane „miękkie państwo”), rozwinięte partyjniactwo. Autor nie pozostaje również obojętny na gwałtowny rozwój środków masowej informacji, pociągający za sobą „umasowienie kultury”. Ich podstawowe wady to szeroka dostępność, łatwość odbioru, brak większych ambicji intelektualnych. Tymczasem polityka władz UE dąży do ograniczania wpływów masowej kultury amerykańskiej.

Ostatnią z barier integracji poruszoną w powyższym rozdziale są trwale cechy etosu chłopskiego. Kultura przez niego wytworzona odwołuje się do zachowawczego modelu świata wsi i wynikającego z tego sposobu myślenia. Ponadto, takie cechy, jak duże rozdrobnienie gospodarstw rolnych i emocjonalny stosunek polskiego chłopa do ojcowizny trudno godzić z unijnymi regulami obrotu ziemią i dominującym w UE farmerskim modelem ustroju rolnego.

Zrecenzowana publikacja autorstwa Kazimierza Łastawskiego posiada niewątpliwie wyróżniające ją zalety. Jedną z nich jest z pewnością

wieloaspektowość i interdyscyplinarna zawartość merytoryczna książki. Sposób, jakim posłużył się Autor *Polskości w Europie* w celu przedstawienia zagadnienia, wymaga rozległej wiedzy z zakresu historii (przede wszystkim), socjologii, a także psychologii i antropologii. Jest to z całą pewnością praca erudycyjna. Zdanie to potwierdza również załączona bibliografia.

Kolejnym, bezsprzecznym walorem tej publikacji jest jej porządkujący i przeglądowy charakter. Lektura *Polskości w Europie* stanowi nieocenioną powtórkę z dziejów i kultury Europy dla dobrze wykształconego humanisty. Traktuje przy tym o rzeczach trudnych i w dobie integracji europejskiej niezwykle ważnych, będąc próbą odpowiedzi na pytanie, czym jest i jaka jest kondycja polskiej tożsamości narodowej. Data ukazania się tej publikacji – 2004 rok – przypada na apogeum wciąż niegasnącej i rozległej debaty „Polska a Unia Europejska”, znakomicie wpisując się w jeden z najważniejszych dyskursów społeczno-politycznych III RP.

Tytułem podsumowania oraz jako kontrargument dla eurosceptyków, można za Autorem powtórzyć konkluzję jaka wypływa z lektury zrecenzowanej tu monografii. Mówi ona, że UE dąży do kompromisowego współżycia na kontynencie, a nie likwidacji tożsamości narodowych. Istniejąca natomiast od wieków tożsamość europejska nie zastępuje ani nie wypiera tożsamości narodowej, ale uzupełnia ją tylko wspólnymi wartościami. Za swego rodzaju wzór dla Polski, Autor stawia (za Jurgenem Habermasem) Szwajcarię, która doprowadziła do utworzenia wspólnej świadomości polityczno-kulturowej społeczeństwa, pomimo znacznego zróżnicowania etnicznego jej mieszkańców.

Jarosław Brzeski
(Instytut Politologii UMK)